

Teresa Bulska-Leśniak

Ośrodek Diagnostyki Edukacyjnej w Krakowie

Diagnozy dla Julki i Krzysia

Czy trzecioklasiści spełniają wymagania podstawy programowej? Pytanie to ostatnio bywa dość często zadawane, a uczniowie klas trzecich poddawani badaniom. A dlaczego ja, całe życie zgłębiająca problemy matury, zadałam sobie to pytanie? Zrobiłam to z myślą o dwójce dzieci w mojej rodzinie. Julka właśnie skończyła pierwszą klasę, Krzysz szykuje się do szkoły. Jakie będą ich wyniki w trzeciej klasie? Jak będzie sprawdzana ich wiedza i umiejętności, aby nie przeżywali egzaminacyjnego stresu, tylko radość odkrywania?

Pisanie tego tekstu poprzedziły rozmowy z Markiem Legutko, dyrektorem Ośrodka Diagnostyki Edukacyjnej, które okazały się bardzo pomocne mnie, pracownikowi rozpoczynającemu swoje działania w kierowanej przez niego i Annę Dubiecką firmie. Ośrodek Diagnostyki Edukacyjnej przygotowuje liczne diagnozy do wykorzystania przez nauczycieli, którzy chcą sami sprawdzić wyniki swoich uczniów na tle szerszej populacji. Zadania te są także dobrym materiałem ćwiczeniowym, ponieważ korzystający z nich nauczyciel ma dużą swobodę w sposobie i częstotliwości wykonywania sprawdzianów, których wcale nie musi określać tym mianem. Diagnoza, do wyników której się odwołam, została przeprowadzona w klasach trzecich w roku szkolnym 2010/11. Eksperti ODE zalecali wpleść diagnozę trzecioklasistów w codzienne zajęcia dydaktyczne w taki sposób, by uczniowie nie stresowali się, nie blokowali, aby nie zauważyli, że są poddawani badaniom. W instrukcji nauczyciel był proszony, aby diagnoza była wkomponowana w codzienne zajęcia szkolne. To nauczyciel podejmował decyzję, z których kart i które zadania uczniowie będą wykonywać w danym dniu.

Jak przebiegała diagnoza? Przygotowano karty pracy z 55 zadaniami dla uczniów. Nauczyciel oceniał osiągnięcia uczniów pracujących z kartami, zapisywał też wyniki obserwacji prowadzonych przez dłuższy czas. Wyniki diagnozy wpisywał do formularza w serwisie diagnostycznym ant.wsip.pl. Po wpisaniu wyników uzyskiwał informację zwrotną o poziomie wykonania zadań przez jego uczniów (dyrektor szkoły o poziomie wykonania zadań przez poszczególne klasy). Wyniki swojej klasy (szkoły) można porównać z resztą populacji, która rozwiązywała zadania diagnozy. Ze szczegółowymi wynikami diagnozy mogą zapoznać się rodzice uczniów, którzy otrzymują kody aktywacyjne do serwisu ant.wsip.pl. Po aktywacji kodu rodzice mogli wydrukować zadania naprawcze i wykorzystać je w domowych zajęciach ze swoimi dziećmi, nauczyciel korzystał z materiałów naprawczych na lekcji. ODE każdego z nauczycieli przeprowadzających diagnozę zachęca do wykorzystania w dalszej pracy z uczniami materiałów naprawczych, czyli specjalnie przygotowanych zadań uzupełniających i rozwijających umiejętności badane podczas diagnozy. Można je wykorzystać do uczenia, utrwalania i rozwijania podstawowych umiejętności z podstawy programowej w dowolnym momencie, zgodnie z decyzją nauczyciela.

Diagnoza w klasach trzecich składała się z kart przeznaczonych do wypełnienia przez dziecko oraz obserwacji prowadzonych przez nauczyciela, który w ten sposób badał poziom opanowania umiejętności, których nie sprawdza się zadaniami pisemnymi, np. recytowanie wierszy, odmierzanie płynów miarkami, ważenie.

Bogato ilustrowane karty dla uczniów zawierały zadania z pięciu obszarów:

- I. Przygotowanie do kształcenia w zakresie języka polskiego (karty pomarańczowe)
- II. Przygotowanie do kształcenia w zakresie historii i społeczeństwa (karty żółte)
- III. Przygotowanie do kształcenia w zakresie przyrody (karty fioletowe)
- IV. Przygotowanie do kształcenia w zakresie matematyki (karty niebieski)
- V. Przygotowanie do uczenia się – umiejętności poznawcze (karty fioletowe).

Podział na obszary jest zgodny z podstawą programową, która opisuje fundament wiedzy ugruntowywanej i rozwijanej później na etapie kształcenia przedmiotowego. Od opanowania tych wymagań zależy powodzenie w dalszej edukacji.

Po analizie wyników diagnozy oceniamy, że postulowane w podstawie programowej wymagania zostały spełnione przez trzecioklasistów na poziomie 83%. Nie jest to zły wynik, ale warto zadać sobie pytania o mocne i słabe miejsca fundamentu podstawy programowej.

W skali kraju w diagnozie przeprowadzanej przez ODE najwyższej oceniono osiągnięcia uczniów w edukacji przyrodniczej i społecznej. W obu przypadkach oszacowano, że uczniowie spełniają 90% wymagań postulowanych w podstawie programowej. Stan przygotowań trzecioklasistów do edukacji matematycznej oceniono na 87%. Umiejętności poznawcze oszacowano na poziomie 81% w stosunku do wymagań. Relatywnie najniższy stopień wypełnienia wymagań podstawy programowej zanotowano w edukacji polonistycznej – 74%.

Poświęćmy zatem chwilę na refleksje o rysach na fundamentach edukacji trzecioklasistów.

Najniższe wyniki w edukacji polonistycznej bardzo mnie – polonistkę niepokoją. Najmniejszy procent punktów zdobytych przez trzecioklasistów (48%) zanotowano w przypadku zadania z obszaru edukacji polonistycznej, które przedstawiam poniżej.

- 7.** Podkreśl wyrazy, w których występuje „rz” wymienne.
Otocz petlą wyrazy z „ó” wymiennym.

morze korzeń aktorzy wróżka ból wróg

Informacja, że największe trudności mają uczniowie z ortografią, nie powoduje mojego zaskoczenia, znam przecież prace maturzystów. Jestem jednak

zmartwiona, bo z takiej perspektywy widzę, jak mało dzieje się w szkole, aby problemy te eliminować na poszczególnych szczeblach kształcenia. Jeżeli uczniowie na pierwszym etapie edukacji nie opanują zasad ortografii, jeżeli dysleksja będzie traktowana jak przywilej, jeżeli zdiagnozowane braki w ortografii nie będą uzupełniane ćwiczeniami, umiejętność poprawnego pisania zaniknie. Już dziś rażący błąd ortograficzny nazywany bywa literówką. Wiemy, że coraz częściej piszemy na komputerze i edytor tekstu poprawia nasze błędy, ale nie wszystkie i nie zawsze dobrze, gdy nie znamy zasad pisowni. Nic nie usprawiedliwia nieumiejętności pisania w ojczystym języku.

Aby ćwiczyć badaną w diagnozie ortografię, można wykonać zadania z materiałów naprawczych, np. takie:

P. P. 1.25

11. Wpisz na końcu wyrazów brakujące litery.
Uzupełnij wyjaśnienie ich pisowni.

Leka ___ – bo gabinet _____

Maryna ___ – bo czapka _____

Mala ___ – bo pędzel _____

Piłka ___ – bo boisko _____

Żołnie ___ – bo mundur _____

Inny przykład zadania z diagnozy. Trzecioklasiści uzyskali 61% punktów za rozwinięcie zdania o Kasi i Tomku idących do kina. Zadanie sprawdza umiejętność budowania wypowiedzi.

8. Rozwiń zdanie, wykorzystując wszystkie wyrazy z ramki. Zapisz to zdanie.

Kasia i Tomek idą do kina na film.

szybko miły rysunkowy Wesoła

Prawie 40% uczniów nie poradziło sobie z rozwinięciem zdania. Jest co ćwiczyć, bo od tych ćwiczeń zależy, czy późniejsi szóstoklasiści będą umieli napisać list do kolegi, gimnazjaliści zredagować rozprawkę, maturzyści napisać analizę tekstu, studenci pracę licencjacką i magisterską, dziennikarze artykuły, urzędnicy przejrzyste dokumenty, a pracownicy rozmaitych firm zrozumiałe dla potencjalnych klientów prezentacje swoich produktów. Fakt, że zapytana przeze mnie pierwszoklasistka Julka umiała rozwiązać to zadanie, jakoś mnie nie pociesza. Przeciwnie, niepowodzenie 39% trzecioklasistów martwi mnie tym bardziej.

Kolejne zadanie, które sprawiło uczniom trudność, badało umiejętności społeczne.

2. Odczytaj tytuły legend. Połącz według wzoru.

„O Wawelskim	i myszach”
„O Hejnale	Kołodziej”
„Opowieść o Popielu	Smoku”
„O Lechu, Czechu	Mariackim”
„O Piaście	i Rusie”

Z tym zadaniem nie poradziła sobie jedna trzecia uczniów. Dzieci nie znają legend. Obawiam się, że można ryzykować kilka tez, z których pierwsza: *Dzieci nie czytają lektur*, jest zbyt oczywista i generuje kolejne, moim zdaniem, warte osobnych przemyśleń:

1. Rodzice (dziadkowie) nie czytają dzieciom (z dziećmi) i nie opowiadają im baśni, legend, historii...
2. Źle, że dzieci lepiej znają imiona postaci z telewizyjnych kreskówek niż bohaterów rodzimych opowieści.
3. Dorośli i dzieci żyją w dwóch różnych światach, sprawi to, że za parę lat pokolenia dziadków i wnuków przestaną się rozumieć.
4. Zamiera tradycja, na której pokolenia Polaków opierały swoją tożsamość.

Niepokój wyzierający z ostatniej tezy Marek Legutko nazwał „ukruszonym depozytem społecznym”. Im lepiej zadbamy o depozytariuszy, tym pewniejsi będziemy losów depozytu, którego zachowanie to nasz obowiązek.

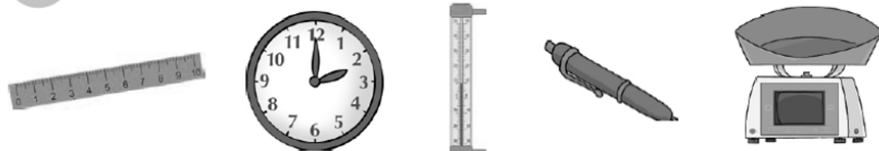
Stan edukacji matematycznej ma się nieco lepiej niż polonistycznej i społecznej. Jednak blisko 30% trzecioklasistów nie sprostało wyzwaniu, przed jakim postawiono taternika opisanego w poniższym zadaniu:

7. Taternik wspiął się na wysokość 64 metrów. Ile metrów musi jeszcze pokonać, aby znaleźć się na wysokości 100 metrów?

Z czym mieli trudność? Przecież nie z odejmowaniem. Jak zatem nauczyć Julkę i Krzysia, który bardzo lubi liczyć, szukać właściwej strategii rozwiązywania zadań? Jak nauczyć ich uważać zadanie matematyczne za problem do rozwiązania? Jak z lekcji matematyki uczynić pasjonującą przygodę?

Mogłoby się wydawać, że umiejętności poznawcze powinny należeć do najlepiej opanowanych. Tak nie jest. Uczniowie klas trzecich lepiej radzą sobie z umiejętnościami matematycznymi niż z poznawczymi. Do refleksji może skłaniać niepowodzenie 20% uczniów rozwiązujących poniższe zadanie w treści o miarach, ale badające przygotowanie do uczenia się.

2. Skreśl przedmiot, który nie pasuje do pozostałych.



Skąd trudność? Być może dla niektórych dzieci kryteria wyboru przedmiotu nie były jasne. Krzys wskazał i długopis, i wagę, ponieważ waga też nie ma „podziałki”. Jakkolwiek byśmy oceniali zadania tego typu, im więcej ćwiczeń, tym mniej niepowodzeń. W materiałach naprawczych znalazły się ćwiczenia utrwalające badaną w diagnozie czynność na różnych poziomach. Uczeń, który ćwiczy umiejętność, nabiera biegłości w ustalaniu kryterium wyboru. Szczególnie w zadaniach takich jak 4. Przecież wyrazy „zadowolenie” i „strach” też nie pasują do pozostałych, bo nie zawierają głosek „s” ani „ć”.

3. Skreśl obrazek, który nie pasuje do pozostałych.

P. P. 9



4. Skreśl dwa wyrazy, które nie pasują do pozostałych.

P. P. 20

radość	szczęście	złość	wesołość	zadowolenie	strach
--------	-----------	-------	----------	-------------	--------

Badania ODE koncentrują się na fundamencie podstawy programowej. Analizując ich wyniki, dużo możemy dowiedzieć się o naszych dzieciach w ich szkole. Jeśli szkoła uczestniczy w badaniach ogólnopolskich, to zyskujemy dodatkowe ważne źródło informacji. Możemy odnieść wyniki naszych dzieci do normy krajowej. Bądźmy ciekawi, dowiadujmy się, jakie są wyniki badań naszych dzieci i wykorzystajmy tę wiedzę, bo warto.

Ciekawość to pierwszy stopień do... wiedzy o naszych dzieciach. Tej nigdy za wiele. Jak sobie radzą i jak sobie poradzą w dalszej edukacji?